

POSTANOWIENIE

Dnia 27 maja 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Puskarski

w sprawie **R. Ł.**

skazanej za czyn z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. w zb. z 189 § 1 k.k.

w zw. z art. 11 § 2 k.k. i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

w dniu 27 maja 2024 r.

kasacji wniesionej przez obrońcę skazanej

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Szczecinie

z dnia 20 kwietnia 2023 r., sygn. akt II AKa 279/22,

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 24 czerwca 2022 r., sygn. akt III K 328/21,

postanowił:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. zwolnić skazaną R. Ł. od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych postępowania kasacyjnego.**

[PGW]

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Szczecinie wyrokiem z dnia 24 czerwca 2022 r., sygn. akt III K 328/21, uznał R. Ł. oraz trzech innych oskarżonych za winnych tego, że:

1. w okresie od 25 do 30 kwietnia 2021 r. w S., działając wspólnie i w porozumieniu znęcali się psychicznie i fizycznie nad pozostającym w przemijającym stosunku zależności od nich Ł. K. w ten sposób, że go poniżali, grozili mu pozbawieniem życia, wyzywali słowami powszechnie uznanymi za obelżywe, bili i kopali go po całym ciele, narażając na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo nastąpienie skutku określonego w art. 156 § 1 k.k. lub 157 § 1 k.k., tj. popełnienia czynu z art. 207 § 1 k.k. w zb. z art. 158 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i za to na podstawie art. 207 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. wymierzył R. Ł. karę roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności;

2. w nocy z 30 kwietnia na 1 maja 2021 r. w S., działając wspólnie i w porozumieniu, pozbawili wolności Ł. K., krępując mu ręce i nogi taśmą i działając z zamiarem ewentualnym, tj. przewidując i godząc się na pozbawienie go życia, usiłowali pozbawić go życia w ten sposób, że na przemian bili rękoma, kopali po całym ciele i zadawali uderzenia nożem w klatkę piersiową i inne części ciała, celując między żebra, w wyniku czego doznał on obrażeń ciała w postaci złamania kości nosa, lewostronnej odmy opłucnowej po brzusznej stronie klatki piersiowej odsuwającej płuco od ściany klatki piersiowej do 41 mm u podstawy płuca, do 15 mm w części środkowej i śladowo w części górnej grzbietowo w obu płucach zagęszczenia grawitacyjnego, złamania żeber II-VI po stronie lewej w częściach przednich, X-XII przykręgosłupowo, po złamaniu żeber II-VI w linii pachowej, X przykręgosłupowo po stronie prawej oraz złamania obu wyrostków poprzecznych L2 L3, lecz zamierzonego celu nie osiągnęli z uwagi na skuteczną obronę Ł. K., wyswobodzenie się i ucieczkę z miejsca zdarzenia poprzez wyskoczenie z okna swojego mieszkania usytuowanego na I piętrze budynku, tj. popełnienia czynu z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. w zb. z art. 189 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i za to na podstawie art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. wymierzył R. Ł. karę 9 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Na podstawie art. 85 § 1 k.k. oraz art. 86 § 1 k.k. wymierzył oskarżonej karę łączną 10 lat pozbawienia wolności, zaliczając na jej poczet okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie, tj. od dnia 1 maja 2021 r., godz. 02:30. Kary jednostkowe oraz kary łączne Sąd wymierzył też pozostałym oskarżonym.

Apelacje od tego wyroku wnieśli obrońcy oskarżonych, w tym obrońca R. Ł.. Zaskarżył wyrok w całości, zarzucając:

1. naruszenie art. 167 k.p.k. w zw. z art. 170 § 1 pkt 5 k.p.k. - poprzez oddalenie wniosku dowodowego o przesłuchanie G. S., w sytuacji gdy jest to osoba najbliższa dla pokrzywdzonego, która mogła mieć informacje o przebiegu zdarzeń w okresie od 25 do 30 kwietnia 2022 r. (powinno być: 2021 r.);

2. błąd w ustaleniach faktycznych mający wpływ na treść wyroku, a polegający na przyjęciu, iż oskarżona R. Ł. znęcała się psychicznie i fizycznie nad Ł. K. w okresie od 25 kwietnia do 30 kwietnia 2021 r., albowiem okoliczność taka nie wynika nawet z samych zeznań pokrzywdzonego złożonych bezpośrednio po zdarzeniu, jak i na rozprawie, a ponadto pokrzywdzony nie znajdował się w przemijającym stosunku zależności od R. Ł., co wyklucza możliwość przypisania sprawstwa czynu z art. 207 § 2 k.k.;

3. naruszenie przepisów postępowania, mające istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, a to art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez odmowę nadania waloru wiarygodności wyjaśnieniom R. Ł. i J. K., odnośnie zdarzenia z dnia 30 kwietnia 2021 r., w sytuacji gdy wyjaśnienia te były spójne, konsekwentne i korespondowały z zeznaniami K. M., w zakresie w jakim słyszała ona głos kobiety powstrzymujący bicie Ł. K.,

co w konsekwencji doprowadziło do:

4. błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mającego istotny wpływ na jego treść, a polegającego na przyjęciu, iż oskarżona dopuściła się czynu z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. i in.

Ponadto, z ostrożności procesowej, obrońca zarzucił rażąco niewspółmierność kar jednostkowych, jak i kary łącznej orzeczonych wobec R. Ł., przy nieuwzględnieniu przez Sąd I instancji wszelkich istotnych okoliczności mających wpływ na ich wymiar – i wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonej od zarzucanych jej czynów, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji. Ponownie deklarując, że czyni to z „ostrożności procesowej”, postulował też „znaczące” obniżenie kar jednostkowych, jak i kary łącznej orzeczonych wobec R. Ł.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie wyrokiem z dnia 20 kwietnia 2023 r., sygn. akt II AKa 279/22, zaskarżony wyrok utrzymał w mocy oraz orzekł o kosztach sądowych za postępowanie odwoławcze.

Kasację od wyroku Sądu odwoławczego wniósł obrońca aktualnie skazanej R. Ł. Zaskarżył wyrok w całości w zakresie dotyczącym tej skazanej, zarzucając „zaistnienie w sprawie bezwzględnej przyczyny odwoławczej, wskazanej w art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. poprzez wydanie wyroku przez Sąd Apelacyjny II Wydział Karny w Szczecinie w dniu 20 kwietnia 2023 r., sygn. akt II AKa 279/22, w którego składzie zasiadał członek, który nie był obecny na rozprawie”.

Z „daleko idącej ostrożności procesowej”, na wypadek niepodzielenia przez Sąd Najwyższy powyższego zarzutu, obrońca podniósł „rażące i mające istotny wpływ na treść zapadłego w sprawie wyroku naruszenie przepisów prawa procesowego, a mianowicie art. 167 k.p.k. w zw. z art. 2 § 2 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k. poprzez niedopuszczenie dowodu z zeznań świadka G. S. - z wniosku dowodowego formułowanego już na etapie postępowania przed Sądem I instancji oraz zarzutu złożonego w treści apelacji dot. skazanej R. Ł., w sytuacji gdy wskazany świadek mógłby - jako osoba najbliższa dla pokrzywdzonego, a jednocześnie mająca z nim kontakt w okresie objętym zarzutami aktu oskarżenia pozwolić na ustalenie, czy rzeczywiście dochodziło do znęcania się nad pokrzywdzonym, w szczególności, czy miał on swobodę i możliwość poruszania się oraz komunikowania z osobami trzecimi, przez co w znacznym stopniu ograniczona została kontrola wyroku Sądu I instancji, a tym samym spowodowało to naruszenie zasady postępowania karnego, w szczególności zasady prawdy materialnej wyrażonej treścią art. 2 § 2 k.p.k.”.

Wskazując na powyższe, obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku wobec wszystkich skazanych w przypadku przyjęcia zaistnienia przesłanek z art. 435 k.p.k. w zw. z art. 535 (powinno być: 536) k.p.k., ewentualnie o uchylenie wyroku wobec skazanej R. Ł. i przekazanie sprawy do rozpoznania Sądowi II instancji we wskazanym zakresie. Nadto zwrócił się o „wstrzymanie wykonania kary wobec R. Ł. do czasu zakończenia postępowania w sprawie”.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator Prokuratury Rejonowej Szczecin-Niebuszewo wniosła o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Należało podzielić pogląd prokuratora o oczywistej bezzasadności przedmiotowej kasacji, co skutkowało jej oddaleniem w trybie art. 535 § 3 k.p.k., tj. na posiedzeniu bez udziału stron.

Gdy chodzi o zarzut zaistnienia w sprawie uchybienia, o którym mowa w art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k., skarżący podał, że z protokołu rozprawy apelacyjnej z dnia 20 kwietnia 2023 r. wynika, iż Sąd Apelacyjny w Szczecinie procedował w składzie: SSA A. W.i, SSA J.S. i SSO del. do SA M.S., natomiast w wyroku zapisano, że został on wydany przez Sąd, w którego skład wchodził: SSA A. W., SSA M. Ż. i SSO del. do SA M. S., Ogląd akt sprawy każe przyjąć, że sygnalizowane uchybienie w rzeczywistości nie miało miejsca. Rację w tym względzie ma prokurator, która wskazała, że „podniesiony jako pierwszy zarzut bezwzględnej przyczyny odwoławczej nie może się ostać, a to z uwagi na fakt, iż skład Sądu Apelacyjnego prowadzącego rozprawę apelacyjną i wydającego wyrok w tej sprawie był taki sam, zaś różnice w składzie Sądu, wskazane przez obrońcę były spowodowane omyłką pisarską, która została sprostowana zarządzeniem z dnia 01 sierpnia 2023 r., w ten sposób że wpisano do składu orzekającego SSA M. Ż., zamiast SSA J.S.”. Rzeczywiście, wspomniane zarządzenie o sprostowaniu oczywistej omyłki pisarskiej zaistniałej w protokole rozprawy apelacyjnej znajduje się w aktach sprawy jako karta nr 1910 (tom XI). Zgodnie z art. 155 § 1 k.p.k. zawiadomiono o tym oskarżonych i ich obrońców, w tym obrońcę R. Ł. (k. 1917), autora kasacji, który nie sygnalizował nieprawidłowości zarządzenia. Porównując daty zarządzenia oraz sporządzenia kasacji (odpowiednio: 1 sierpnia i 3 sierpnia 2023 r.), podniesienie w skardze wspomnianego zarzutu i można tłumaczyć jedynie tym, że 3 sierpnia 2023 r. skarżący jeszcze nie wiedział o sprostowaniu protokołu rozprawy apelacyjnej.

Drugi zarzut kasacji został postawiony nieprawidłowo. Podnosząc „niedopuszczenie” określonego dowodu, w sytuacji, gdy wniosek o jego przeprowadzenie nie został zgłoszony w apelacji ani na rozprawie apelacyjnej, skarżący sugeruje, że Sąd odwoławczy powinien przeprowadzić ten dowód z urzędu. Jeżeli jednak zarzut błędnego oddalenia wniosku o przesłuchania w charakterze świadka G. S. został podniesiony w apelacji, skarżący, o ile uważał, że Sąd odwoławczy zajął w tym względzie nieprawidłowe stanowisko, powinien

wystąpić z zarzutem naruszenia art. 433 § 2 k.p.k., tj. wadliwego rozpoznania zarzutu apelacyjnego. Zarzut ten nie byłby jednak skuteczny, bowiem Sąd *ad quem* trafnie stwierdził, że „przesłuchanie świadka powinno następować wtedy, gdy istnieją faktyczne przesłanki do uznania, że świadek może posiadać jakąkolwiek wiedzę na temat zdarzenia będącego przedmiotem procesu. Tymczasem pokrzywdzony Ł. K. zapytany o to oświadczył jasno, że w przedmiotowym okresie, trwającym kilka dni, nie widział się ze swoją ciotką G. S., a tym samym nic jej o zdarzeniu nie opowiadał. Zatem przypuszczenie, że G. S. »mogła mieć informację o przebiegu zdarzeń« opiera się na domniemaniu, że Ł. K. złożył w tym względzie fałszywe zeznania, a domniemanie to nie jest niczym uzasadnione: gdyby Ł. K. widział się z ciotką i jej o wydarzeniach opowiadał, nie miałby powodu, by to ukrywać. Nie ma zatem podstaw do przesłuchiwania tej osoby, podobnie jak nie ma podstaw do przesłuchiwania wszystkich pozostałych znajomych Ł. K. lub innych mieszkańców S., na zasadzie, że »może« pokrzywdzony komuś coś opowiedział”. Bez odniesienia się do tego stanowiska, skarżący ponowił pogląd o potrzebie przesłuchania G. S., oparty na bezpodstawnym założeniu, że pokrzywdzony kontaktował się z nią w okresie pomiędzy 25 kwietnia i 1 maja 2021 r.; zignorował przy tym uwagę Sądu, że G. S. nie jest osobą najbliższą dla pokrzywdzonego. Dodatkowo należy wspomnieć o braku konsekwencji obrońcy, bowiem w części motywacyjnej kasacji inaczej ujął on sygnalizowane naruszenie art. 167 k.p.k. w zw. z art. 2 § 2 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k., mianowicie podał, że nastąpiło to poprzez pominięcie zarzutu, dotyczącego oddalenia wspomnianego wniosku dowodowego. W świetle przytoczonego wyводу Sądu II instancji jest oczywiste, że ten zarzut apelacji nie został pominięty; w grę wchodzi raczej pominięcie przez skarżącego odpowiedniego fragmentu uzasadnienia zaskarżonego wyroku.

Dopiero w części motywacyjnej kasacji jej autor zaznaczył, że „wskazany zarzut dotyczy także oddalenia wniosku dowodowego o przesłuchanie świadka M. C.” oraz że „w ocenie strony skarżącej Sąd II instancji dokonał oceny dowodów w sposób dowolny, wręcz wybiórczy a nie swobodny zgodnie z intencją art. 7 k.p.k.”. Odnosząc się do tych twierdzeń należy odnotować, że w apelacji osoba M. C. w ogóle nie była wymieniona, wniosku o jego przesłuchanie nie zgłoszono też na rozprawie apelacyjnej, zatem nie jest zrozumiałe, dlaczego obrońca stawia Sądowi

odwoławczemu zarzut związany z oddaleniem przez Sąd I instancji wniosku o przesłuchanie tego mężczyzny w charakterze świadka. Natomiast podniesienie pod adresem tego Sądu zarzutu naruszenia art. 7 k.p.k. nie ma racji bytu, w sytuacji gdy jedyną czynnością Sądu *ad quem* w zakresie dowodów było zaliczenie w poczet materiału dowodowego ugody zawartej między oskarżonym M. S. a pokrzywdzonym (k. 1696). Nadto obrońca powinien mieć na uwadze, że zadaniem Sądu odwoławczego nie było dokonywanie ponownej oceny dowodów zebranych w toku postępowania, ale zbadanie zasadności podniesionych w apelacji zarzutów, w tym zarzutu sygnalizującego naruszenie art. 7 k.p.k. przez Sąd meriti. Ewentualne uchybienia w tym zakresie powinny być sygnalizowane przez podniesienie należycie umotywowanego zarzutu naruszenia art. 433 § 2 k.p.k., a nie poprzez zamieszczenie w kasacji gołosłownego stwierdzenia, że „Sąd drugiej instancji nie przeprowadził pełnej weryfikacji zgromadzonego materiału dowodowego w świetle zgłoszonych w apelacji zarzutów, co tym samym uniemożliwiło ustalenie prawdy materialnej, dogłębne wyjaśnienie sprawy”.

Z tych powodów Sąd Najwyższy oddalił kasację jako oczywiście bezzasadną, natomiast mając na uwadze dostrzeżoną już przez sądy obu instancji trudną sytuację materialną skazanej (była zwalniana od ponoszenia kosztów sądowych), na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. zwolnił ją od zapłaty kosztów sądowych postępowania kasacyjnego.

Rozpoznanie kasacji w niedługim czasie po jej wpłynięciu do Sądu Najwyższego czyniło zbędnym wypowiedanie się co do wstrzymania wykonania zaskarżonego orzeczenia.

[PGW]

[ms]